

LUCYNA OSIŃSKA

Instytut Stosunków Międzynarodowych UMK

Polskie a ukraińskie pojmowanie partnerstwa strategicznego pomiędzy Warszawą a Kijowem

Stosunki polsko-ukraińskie po przełomie „jesieni ludów” zwykle się określać mianem partnerstwa strategicznego, wskazując tym terminem na historyczną doniosłość pojednania pomiędzy tymi dwoma narodami oraz priorytetowe znaczenie wzajemnych relacji w otoczeniu międzynarodowym. Analizując deklaracje przywódców politycznych obu państw w zestawieniu z rzeczywistym poziomem współpracy trudno oprzeć się wrażeniu, że pojęcie to było często nadużywane lub wręcz instrumentalnie wykorzystywane jako nic nieznaczące, propagandowe hasło. Być może sytuacja taka jest wynikiem rozbieżności w rozumieniu tego szeroko używanego, ale jednocześnie wciąż niedostatecznie opisanego i nie do końca sprecyzowanego pojęcia. Niniejszy artykuł ma za zadanie prześledzić specyfikę pojmowania strategicznego partnerstwa przez Warszawę i Kijów na tle prowadzonych przez oba państwa polityk zagranicznych oraz odpowiedzieć na pytanie, czy termin ten może charakteryzować współczesne stosunki polsko-ukraińskie.

Definicja pojęcia: partnerstwo strategiczne oraz jego rola we współczesnych stosunkach międzynarodowych

Pojęcie partnerstwo strategiczne występuje równocześnie w kilku dyscyplinach naukowych, najczęściej można je jednak spotkać w pracach poświęconych stosunkom międzynarodowym oraz ekonomii. Według defini-

cji ekonomicznych: „Alians to związek kilku firm będących konkurentami i działających na tym samym rynku, zwykle o długotrwałym charakterze, którego celem jest realizacja wspólnego przedsięwzięcia. Jego integralną częścią jest dzielenie się wiedzą i posiadanymi środkami z partnerami, tak, aby przyniosły one korzyść wszystkim zaangażowanym stronom”¹. Z reguły alians strategiczny ma luźny charakter organizacyjny, ponieważ jego celem jest jedynie zacieśnienie współpracy między partnerami z jednoczesnym pozostawieniem niezależnych struktur. W anglojęzycznych definicjach podkreślony jest szczególnie charakter *win-win* takich porozumień, które prowadzą do obustronnej maksymalizacji korzyści, dzięki temu, że „związek oparty jest na uczciwości, zaufaniu, oddaniu dla wspólnych celów, oraz wzajemnym zrozumieniu dla indywidualnych oczekiwań i wartości drugiej strony”².

Przenosząc te ekonomiczne definicje *mutatis mutandis* na grunt dyplomacji można partnerstwo strategiczne opisać jako „taki stosunek między państwami, który przekracza typowy dla tych państw poziom ich współpracy międzynarodowej z innymi państwami (...); łączy partnerów równoprawnych, jest określany specjalnym mianem (partnerstwo strategiczne, stosunki specjalne itp.) i wyposażony w instytucję zdolną do wywierania wpływu na to partnerstwo”³. „Celami partnerstwa strategicznego jest, oprócz zapewnienia bezpieczeństwa (politycznego, wojskowego, energetycznego itd.) partnerów, przede wszystkim zdobycie jak najkorzystniejszego położenia na arenie międzynarodowej. Posługując się językiem teorii gier można tę tendencję określić jako dążenie do maksymalizacji korzyści i minimalizacji strat”⁴. Partnerów łączy więc wspólnota strategicznych celów oraz wola współpracy w ich realizowaniu, a przy tym jak podkreśla Stephen R. Burant „jeżeli strategiczne partnerstwo nie ma być jedynie pustym słowem, musi ono ponadto zakładać, iż żadna ze stron nie podejmie działań, mogących niekorzystnie wpłynąć na bezpieczeństwo drugiego państwa bądź utrudnić mu realizację objętych partnerstwem celów”⁵.

¹ *Alianse strategiczne – współpraca czy rywalizacja?*, Publikacja zamieszczona na stronie firmy Ernst & Young Transaction Advisory Services, [http://webapp01.ey.com.pl/EYP/WEB/eycom_download.nsf/resources/TAS_alianse%20strategiczne_2004.pdf/\\$FILE/TAS_alianse%20strategiczne_2004.pdf](http://webapp01.ey.com.pl/EYP/WEB/eycom_download.nsf/resources/TAS_alianse%20strategiczne_2004.pdf/$FILE/TAS_alianse%20strategiczne_2004.pdf) [4.10.2007].

² Definicja zamieszczona na stronie firmy Process Solutions Group, dostępne: <http://www.psgworks.com/partnership.html> [3.05.2007].

³ R. Stemplowski, *Następny krok w strategicznym partnerstwie polsko-litewskim*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny”, t. 1, nr 2, 2001, s. 141.

⁴ K. Bałon, *Co to jest partnerstwo strategiczne?*, „Biuletyn”, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, nr 34, 2001, s. 414.

⁵ S. Burant, *Stosunki polsko-ukraińskie a idea strategicznego partnerstwa*, Warszawa 2000, s. 9–10.

Warto uświadomić sobie, że istotą partnerstwa jest równorzędna pozycja podmiotów oraz współdziałanie. W stosunkach międzynarodowych równouprawnienie podmiotów prawa międzynarodowego wynika z suwerennej równości państw, partnerstwo nie wymaga natomiast równowagi potencjałów politycznych, ekonomicznych czy wojskowych określonych państw. W praktyce jednak jasnym jest, że zbudowanie prawdziwie równorzędnych relacji w obliczu dużych dysproporcji materialnych jest trudnym zadaniem. Powyższe uwagi odnoszą się zarówno do stosunków bilateralnych, jak i kooperacji w ramach stosunków wielostronnych, prowadzonych wewnątrz organizacji międzynarodowych oraz poza nimi.

Opisując instytucję partnerstwa strategicznego należy odróżnić jej znaczenie formalne od materialnego. Według Krzysztofa Bałona: „W znaczeniu formalnym partnerstwo strategiczne to takie stosunki pomiędzy określonymi podmiotami, które są w ten sposób nazywane przez przedstawicieli tych podmiotów. Chodzi tu o wszelkiego rodzaju oświadczenia składane podczas oficjalnych spotkań, o oświadczenia zawarte w podpisywanych deklaracjach, o oświadczenia składane podczas udzielania wywiadów prasowych, telewizyjnych, radiowych i innych”⁶. Analizując powyższą definicję łatwo dojść do wniosku, że na współczesnej scenie międzynarodowej przeważa formalne partnerstwo strategiczne. Co więcej, wobec pewnej dowolności w składaniu politycznych oświadczeń przez reprezentantów państw, zdarzają się sytuacje, kiedy oceny odnośnie więzi łączących oba podmioty nie są ze sobą zbieżne, nawet na poziomie deklaracji. Dodając do tego nierzadkie przypadki, kiedy jeden partner lub nawet obie strony z góry zakładają, że nie podejmą się realizacji daleko idących zapewnień o wzajemnej współpracy, można się w ogóle zastanawiać, jaką wartość ma formalne partnerstwo strategiczne. Bez wątplenia pełni ono rolę gestu dobrej woli i dyplomatycznej kokieterii, jednakże w gąszczu wzajemnych powiązań międzynarodowych trudno zakładać, że jakiegokolwiek państwo może mieć więcej niż 2-3 faktycznych partnerów strategicznych — wychodzących w uprzywilejowaniu dwustronnych relacji daleko poza więzi w ramach organizacji międzynarodowych. Tak więc deklaracje na temat strategicznych stosunków pomiędzy państwami są w dużej mierze skazane na pozostanie tylko na papierze. Jako przykład mogą tu posłużyć zapewnienia o strategicznym partnerstwie pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Federacją Rosyjską czy Rosją a Chinami, odznaczające się dialogiem przyjaźni oraz dużym rozdźwiękiem w autentycznej polityce.

⁶ K. Bałon, dz.cyt., s. 412-413.

W odróżnieniu od nich „partnerstwo strategiczne w znaczeniu materialnym to taki układ stosunków pomiędzy określonymi podmiotami, który niezależnie od używanych na jego określenie terminów, spełnia pewne przesłanki (cechy konstytutywne). W tym przypadku chodzi przede wszystkim o ocenę stanu faktycznego stosunków, zaś werbalne oznaczenie ich mianem partnerstwa strategicznego ma znaczenie drugorzędne”⁷. Zestawiając treść podanych wyżej definicji pojęcia strategicznego partnerstwa można wyprowadzić następujące konstytutywne cechy tej instytucji:

- wzajemne uprzywilejowanie oraz intensyfikacja kontaktów, idące dużo dalej niż typowe stosunki z innymi podmiotami stosunków międzynarodowych czy w ramach organizacji międzynarodowych,
- instytucjonalizacja wzajemnych stosunków poprzez powołanie wspólnych organów, jednostek wojskowych oraz mechanizmu regularnych spotkań na wszystkich szczeblach,
- wspólnota celów strategicznych w obrębie bezpieczeństwa i polityki zagranicznej, prowadząca do koordynacji poczynań w tych sferach,
- zaniechanie działań niezgodnych z celami strategicznymi partnera,
- równoprawna pozycja stron, bez znamion dominacji jednej z nich.

Utrwalone partnerstwo strategiczne zbliża się w swojej istocie do formy ustrojowej konfederacji, która zakłada współpracę międzyrządową przy zachowaniu suwerenności państw oraz powołanie wspólnych organów, które jednak nie sprawują władzy wykonawczej, sędowniczej czy ustawodawczej nad obywatelami części składowych konfederacji. Definitywną różnicę pomiędzy partnerstwem strategicznym a konfederacją stanowi ich charakter prawny. Podczas gdy szczególne więzi partnerskie nawiązywane są z reguły na drodze deklaracji politycznych, konfederacja zawiązywana jest zawsze na mocy umowy międzynarodowej, wywołującej trwałe skutki w stosunkach międzynarodowych. Tak określonym kryteriom odpowiada znacznie mniej stosunków dwustronnych spośród deklarowanych współcześnie na arenie międzynarodowej partnerstw strategicznych. Można do nich zaliczyć na przykład stosunki USA i Wielkiej Brytanii oraz wzajemne relacje państw skandynawskich.

Uprawnionym wydaje się, więc stwierdzenie, że rzeczywiste partnerstwo strategiczne jest w istocie nieformalną konfederacją państw, która dzięki swojej elastyczności zyskuje współcześnie szczególną popularność. Elastyczność tej instytucji dotyczy przede wszystkim niewiążących oświadczeń partnerów, których realizacja opiera się na dobrej woli podmiotów oraz przekonaniu o ich celowości bardziej niż na ciężącym na nich prawo-

⁷ Tamże, s. 413.

międzynarodowym obowiązku (choć i w ramach partnerstwa strategicznego zawiera się wiążące umowy międzynarodowe dla uregulowania szczególnych zadań). Ponadto wejście w relacje strategicznego uprzywilejowania, a także wyjście z nich, jest płynne oraz dostosowane do zmiennych warunków otoczenia międzynarodowego.

Miejsce Ukrainy, jako partnera strategicznego, w polityce zagranicznej Warszawy

Po zaprezentowaniu definicji pojęcia partnerstwa strategicznego oraz jego roli we współczesnych stosunkach międzynarodowych warto skoncentrować się na jego występowaniu w polskiej polityce zagranicznej. Na przełomie lat 80. i 90. XX wieku Polska odzyskała pełną suwerenność państwową wraz z prawem do swobodnego kreowania polityki zewnętrznej kraju. Strategiczny zwrot na „Zachód” oraz „powrót do Europy” stały się wówczas wspólnym celem wszystkich liczących się sił politycznych oraz zdecydowanej większości społeczeństwa. Polska dyplomacja konsekwentnie starała się zintegrować z zachodnimi instytucjami oraz nawiązywać uprzywilejowane stosunki z państwami, które ogrywały najważniejszą rolę we wspólnocie euroatlantyckiej. Dziś, już po uzyskaniu przez Rzeczpospolitą Polską członkostwa w NATO oraz UE, priorytety w stosunkach bilateralnych nie uległy znaczącym zmianom.

Obowiązująca *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego RP* z 2003 r. w rozdziale poświęconym aktywności międzynarodowej Polski stwierdza, że „NATO oraz dwustronna współpraca polityczno-wojskowa z USA i innymi głównymi państwami członkowskimi stanowią najważniejszą gwarancję zewnętrznego bezpieczeństwa i stabilnego rozwoju naszego kraju”⁸. Drugim strategicznym kierunkiem polskiej dyplomacji jest udział we Wspólnej Polityce Zagranicznej i Bezpieczeństwa Unii Europejskiej. Według Strategii „naszym priorytetem będzie dążenie do rozwoju Wschodniego Wymiaru UE, przy jednoczesnym aktywnym zaangażowaniu w unijną politykę dotyczącą innych obszarów”⁹. Trzeci podrozdział tej części dokumentu opisuje regionalne aspekty polityki bezpieczeństwa, zapowiadając kontynuację współpracy z sąsiadami. Warszawa pragnie rozwoju partnerskich stosunków z Rosją, a także „uznając znaczenie Ukrainy dla bezpieczeństwa europejskiego

⁸ *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej* z 22.07.2003 r., dostępne: <http://www.msz.gov.pl/Strategia,Bezpieczenstwa,Narodowego,RP,9161.html> [3.05.2007].

⁹ Tamże.

oraz popierając jej europejskie aspiracje, Polska będzie starać się wypełniać realną treścią formułę strategicznego partnerstwa z tym krajem”¹⁰.

Utrzymując łączność z założeniami *Strategii Bezpieczeństwa Narodowego RP*, kolejni ministrowie spraw zagranicznych w swoich sejmowych *exposé* nakreślali hierarchię polskich stosunków bilateralnych. Niezmiennym uprzywilejowaniem cieszą się w niej Stany Zjednoczone – główny partner strategiczny Warszawy, a następnie najważniejsi aktorzy UE: Niemcy oraz Francja. Szczególne przywiązanie do stosunków polsko-amerykańskich znamienne nakreślił piastujący urząd szefa polskiej dyplomacji w roku 2005 prof. Adam Daniel Rotfeld: „Prestiż Polski w Waszyngtonie jest dziś wyższy niż kiedykolwiek w przeszłości. Ten prestiż jest naszym nowym atutem i bezcenną wartością, nawet, jeśli jest to wartość niewymierna. Powiedzmy otwarcie: inne państwa zabiegają o takie relacje bezskutecznie przez lata. (...) Nasze relacje ze Stanami Zjednoczonymi są ważne przede wszystkim, dlatego, że tylko Ameryka jest w stanie dać Polsce gwarancje bezpieczeństwa, i to w najbardziej wiarygodnym wydaniu”¹¹. Minister Włodzimierz Cimoszewicz w styczniu 2003 r. ustosunkował się natomiast do relacji polsko-niemieckich: „W naszym najbliższym sąsiedztwie kluczowym partnerem spośród państw członkowskich jest RFN. Wspólnym zadaniem jest dobre wpisanie w nowy kontekst, jakim jest nasza akcesja do Unii, polityki strategicznego partnerstwa i pojednania”¹². Stosunki polsko-francuskie nieco rzadziej występują pod nazwą strategicznego partnerstwa, niemniej Warszawa przywiązuje dużą wagę do wzajemnych relacji politycznych w ramach Trójkąta Weimarskiego oraz dobrze rozwijających się stosunków gospodarczych.

Pozostałe kraje tworzące unijną „piątkę”: Wielka Brytania, Hiszpania i Włochy wymieniane są najczęściej jako państwa, z którymi Polska stara się utrzymywać jak najlepsze stosunki, które jednak swoją intensywnością nie mogą dorównywać relacjom z partnerami strategicznymi. W latach 2003–2004 powstały pewne nadzieje na ustanowienie ściślejszej współpracy pomiędzy Warszawą a Madrytem. Minister Cimoszewicz zapowiadał wówczas, iż „podstawą bliskiego współdziałania Polski i Hiszpanii w rozszerzonej Unii może stać się strategiczne partnerstwo, zawiązane w trakcie Konferencji Międzyrządowej; wzmocnione dzięki regularnym konsultacjom między-

¹⁰ Tamże.

¹¹ Informacja Rządu na temat polskiej polityki zagranicznej przedstawiona na posiedzeniu Sejmu 21 stycznia 2005 roku przez Ministra Spraw Zagranicznych RP prof. Adama Daniela Rotfelda, dostępne: [http://www.msz.gov.pl/Wystapienie,Ministra,\(tekst\),1160.html](http://www.msz.gov.pl/Wystapienie,Ministra,(tekst),1160.html) [19.04.2007].

¹² Informacja Rządu na temat polskiej polityki zagranicznej w 2003 roku przedstawiona na posiedzeniu Sejmu w dniu 22 stycznia 2003 roku przez Ministra Spraw Zagranicznych Włodzimierza Cimoszewicza, dostępne: <http://www.msz.gov.pl/Expose,2003,1643.html> [20.04.2007].

rządowym i podbudowane ścisłym współdziałaniem w procesie stabilizacji i odbudowy Iraku”¹³. Zmiana równowagi sił politycznych wewnątrz Hiszpanii zatrzymała jednakże proces zbliżenia celów strategicznych obu państw.

Opisując stosunki regionalne kolejni ministrowie poświęcali uwagę budowaniu przyjaznych i partnerskich relacji z Kremlm oraz wyrażali żywotne zainteresowanie sytuacją na Białorusi oraz jej wpływem na pozycję tamtejszej Polonii.

Osobne miejsce w ich wystąpieniach zajmowało konsekwentnie strategiczne partnerstwo Warszawy i Kijowa. Jeszcze przed wydarzeniami „pomarańczowej rewolucji”, otwierając rok 2003 w polskiej dyplomacji minister Cimoszewicz oświadczył, że „partnerstwo strategiczne między Polską a Ukrainą wytrzymało próbę czasu i ma przed sobą przyszłość. Polska będzie działać na rzecz napełniania tego partnerstwa konkretną treścią wspólnych projektów i przedsięwzięć. Będziemy nadal wspierać Ukrainę w kontaktach wielostronnych, zwłaszcza z państwami i instytucjami zachodnimi, licząc na to, że strona ukraińska potwierdzi w nich swoją partnerską wiarygodność”¹⁴. Warszawa niezmiennie prezentuje się jako adwokat euroatlantyckich aspiracji Kijowa oraz deklaruje chęć pomocy w przeprowadzeniu u naszego wschodniego sąsiada nieuniknionych reform politycznych i gospodarczych. Godne uwagi jest polskie zaangażowanie w dzieło „pomarańczowej rewolucji” poprzez mediacje czołowych polityków RP oraz promowanie demokratycznego dorobku ukraińskiego społeczeństwa na arenie międzynarodowej. Również z poparciem dla kijowskiego partnera związana jest inicjatywa rozwoju Wschodniego Wymiaru Polityki Sąsiedztwa UE, której znaczenie podkreślił m.in. minister Stefan Meller oświadczając: „Uważamy, że czas już dojrzał, by decyzje i działania Unii oraz zwłaszcza poszczególnych państw członkowskich na tym kierunku były oparte na solidnych fundamentach pogłębionej i zrjonalizowanej wiedzy o Rosji, Ukrainie i innych państwach Europy Wschodniej. Jesteśmy gotowi nie tylko dzielić się tą wiedzą, ale i aktywnie uczestniczyć w wypracowywaniu stosownych decyzji”¹⁵. Nie bez przyczyny Polska określana jest jako najbardziej proukraiński kraj Unii Europejskiej.

Jako ciekawostkę można dodać, że określenie: partnerstwo strategiczne spotykane jest również w odniesieniu do stosunków polsko-uzbeckich; wedle słów Ikrona Nazarowa – pierwszego sekretarza Ambasady Repu-

¹³ Informacja Rządu na temat polskiej polityki zagranicznej w 2004 roku przedstawiana na posiedzeniu Sejmu w dniu 21 stycznia 2004 roku przez Ministra Spraw Zagranicznych RP Włodzimierza Cimoszewicza, dostępne: <http://www.msz.gov.pl/Wystapienie,Ministra,1640.html> [19.04.2007].

¹⁴ Informacja Rządu na temat polskiej polityki zagranicznej w 2003 roku..., dz.cyt.

¹⁵ Exposé Ministra Spraw Zagranicznych RP Stefana Mellera na rok 2006, dostępne: [http://www.msz.gov.pl/Wystapienie,Ministra,\(tekst\),4593.html](http://www.msz.gov.pl/Wystapienie,Ministra,(tekst),4593.html) [19.04.2007].

bliki Uzbekistanu w Warszawie: „Uzbekistan traktuje Polskę jako strategicznego partnera w Europie Środkowej i Wschodniej. Równocześnie deklaruje gotowość reprezentowania interesów Polski w centralnej Azji”¹⁶. Wolę nawiązania ściślejszych stosunków z Warszawą wyraziło także Tokio w pochodzącej z 2003 r. wspólnej deklaracji: *Ku strategicznemu partnerstwu między Rzeczpospolitą Polską a Japonią*¹⁷.

Miejsce Polski, jako partnera strategicznego, w polityce zagranicznej Kijowa

Swoje prawo do decydowania o sprawach wewnętrznych i zagranicznych kraju Kijów uzyskał wynikiem ogólnokrajowego referendum z 1 grudnia 1991 r., w którym Akt Niepodległości Ukrainy został przyjęty „większością ponad 90% głosów, przy frekwencji przekraczającej 84% uprawnionych”¹⁸. Od początku istnienia swojej państwowości Ukraina pozostaje poza sojuszami, zawieszona w cywilizacyjno-geopolitycznym dylemacie „pomiędzy Wschodem a Zachodem” i prowadzi tzw. „politykę wielowektorowości” i neutralności. Duże znaczenie ma także sytuacja w polityce wewnętrznej; to od tego, jakiego cywilizacyjnego wyboru dokonają ukraińskie elity, a w ślad za nimi całe społeczeństwo, zależy kierunek działań dyplomatów.

Na oficjalnej stronie internetowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych Ukrainy przedstawione są priorytety ukraińskiej polityki zagranicznej, a mianowicie: integracja z UE, członkostwo w WTO, rozwój więzi euroatlantyckich oraz współpraca z NATO. W ramach stosunków bilateralnych: „Ukraina dąży do wykorzystania całego potencjału swego partnerstwa strategicznego, które oparte jest o wzajemne interesy oraz wspólne podejście, w poszukiwaniu dróg rozwoju stosunków ze Stanami Zjednoczonymi, Rosją i Polską”¹⁹. Kijów zainteresowany jest również utrzymaniem przyjaznych stosunków ze wszystkimi swoimi sąsiadami oraz konsekwentnym zaangażowaniem w prace organizacji międzynarodowych tj. ONZ i OBWE. Ponadto Ukraina pragnie propagować europejskie wartości w regionie, szczególnie poprzez uczestnictwo w rozwiązywaniu tzw. „zamrożonych” konfliktów na drodze dyplomatycznej.

¹⁶ Rozmowa z Ichronem Nazarovem — pierwszym sekretarzem Ambasady Republiki Uzbekistanu w Polsce, dostępne: <http://www.exporter.pl/bazy/Kraje/144.php> [17.04.2007].

¹⁷ Por. *Ku strategicznemu partnerstwu między Rzeczpospolitą Polską a Japonią*, dostępne: http://www.pl.emb-japan.go.jp/relations/wizyta_premiera.htm [13.05.2007].

¹⁸ Ł. Donaj, *Polityka bezpieczeństwa niepodległej Ukrainy 1991–2004*, Łódź 2005, s. 52.

¹⁹ *Foreign Policy Priorities*, dostępne: <http://www.mfa.gov.ua/mfa/en/publication/content/383.htm> [5.05.2007].

Ukonkretnieniem powyższych priorytetów są główne zadania ukraińskiego MSZ na rok 2007: obrona interesów obywateli Ukrainy poza granicami kraju, integracja Ukrainy ze światową przestrzenią ekonomiczną, dążenie do członkostwa w UE, integracja euroatlantycka, podejmowanie inicjatyw w polityce regionalnej, promowanie pozytywnego wizerunku Ukrainy oraz jedności narodu ukraińskiego na świecie. Szczególną uwagę warto zwrócić na fragment poświęcony regionalnemu otoczeniu Ukrainy, w którym Kijów podejmuje starania w celu zawarcia układów granicznych z Rosją, Mołdawią i Białorusią, a także aktywnie uczestniczy w rozwiązywaniu kwestii Naddniestrza. Ukraina ceni sobie sojusz z Gruzją na drodze wspólnego demokratycznego wyboru oraz współpracę wewnątrz GUAM (organizacji skupiającej, poza Ukrainą i Gruzją, Azerbejdżan i Mołdawię).

W obu powyższych oświadczeniach, a także w wielu innych politycznych deklaracjach poczynając od roku 1998, Ukraina często powtarza, że świadoma ekonomicznych i społecznych korzyści płynących z integracji z UE oraz gwarancji bezpieczeństwa i rozwoju kraju we współpracy z NATO, dokonała „strategicznego europejskiego wyboru”. Jednak, jak nietrudno zauważyć, prezydent Leonid Kuczma również często nadawał status strategicznego uprzywilejowania stosunkom ukraińsko-rosyjskim, a minister Anatolij Złenko w 2000 r. przyznał Rosji miano głównego partnera strategicznego Kijowa²⁰. Celnie podłóża takiej sytuacji opisuje artykuł *Polityka obronna Ukrainy* Adama Eberhardta i Edyty Posel-Częścik: „Specjalna pozycja Rosji w polityce ukraińskiej wynika — poza uwarunkowaniami geopolitycznymi oraz społeczno-historycznymi — również z powiązań gospodarczych. Na Ukrainie znajduje się rozbudowany przemysł zbrojeniowy, w znacznym stopniu uzależniony od powiązań kooperacyjnych z przedsiębiorstwami działającymi na obszarze byłego ZSRS, głównie rosyjskimi. Wymusza to utrzymywanie aktywnej współpracy wojskowo-technicznej z Rosją, utrudnia również oparcie polityki obronnej Ukrainy o współpracę ze strukturami zachodnimi, w tym z NATO”²¹. Rzeczywisty obraz celów polityki zagranicznej Ukrainy trafnie określa fragment z artykułu *Rozdarta Ukraina* Grzegorza Górnego: „Borys Tarasiuk stwierdził wprost: «stanowisko Kijowa wobec danej sprawy uzależnione jest od miejsca, w którym w danym momencie przebywają liderzy naszego kraju: jeśli wygłaszają swoje oświadczenia w Moskwie, to mają one wy-

²⁰ Por. P. Wołowski, *Ukraina. Inne spojrzenie*, dostępne:

<http://www.osw.waw.pl/pub/punkt/0301/030117.htm> [5.05.2007].

²¹ A. Eberhardt, E. Posel-Częścik, *Polityka obronna Ukrainy*, „Biuletyn”, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, nr 8, 2003, dostępne: http://www.pism.pl/biuletyn_content/id/138 [18.04.2007].

rażny charakter prorosyjski, jeśli zaś w Waszyngtonie lub stolicy jakiegokolwiek państwa europejskiego, to widoczny jest w nich trend prozachodni»²².

Stephen R. Burant w swojej książce *Stosunki polsko-ukraińskie a idea strategicznego partnerstwa* opisując stan relacji pomiędzy Warszawą a Kijowem spostrzega również, że „ukraińskim dygnitarzom zdarzało się ponadto strategicznymi partnerami Ukrainy nazywać także Chiny, Stany Zjednoczone, Niemcy i Bułgarię. Mówienie o strategicznym partnerstwie z Rosją, z którą Ukraina miała w latach dziewięćdziesiątych poważne zatargi, albo z Bułgarią czy Chinami, które dla bezpieczeństwa Ukrainy ani w jej polityce zagranicznej nie odgrywają istotnej roli — odbiera temu pojęciu wszelki sens, czyniąc zeń, w najlepszym razie, ogólny cel albo po prostu propagandowe hasło”²³. Podobne stanowisko zajął Grzegorz Górny pisząc: „W deklaracjach ukraińskich dyplomatów namnożyło się tak wielu «strategicznym partnerów», że pojęcie strategiczności przestało cokolwiek znaczyć. Nawet Zbigniew Brzeziński zauważył, że stał się to termin przez kijowskich polityków stanowczo nadużywany. Ukraina mianem «strategicznych» określiła, bowiem swoje stosunki nie tylko z Rosją czy USA, lecz również z Polską, Niemcami, a nawet z Estonią”²⁴.

Warto zachować powyższe wnioski w pamięci śledząc entuzjastyczne wypowiedzi ukraińskich polityków na temat strategicznego partnerstwa łączącego Kijów z Warszawą, których w prawdzie było mniej po prawej stronie Bugu, jednakże i tam ich nie brakowało. Ambasador Ukrainy w Polsce — Olexander Motsyk podczas wystąpienia w maju 2006 r. w Częstochowie zaznaczył wyraźnie, że „spośród wszystkich państw europejskich to właśnie Polska najbardziej konsekwentnie podtrzymuje europejski wybór narodu ukraińskiego. Nie będzie przesadą powiedzieć, że Ukraina na każdym swym kroku czuje szczerze i bezinteresowne wsparcie Polski”²⁵. W dalszej części swojego przemówienia ambasador stwierdził także, że „istniejące między Ukrainą i Rzeczpospolitą Polską partnerstwo strategiczne jest realizowane we wszystkich dziedzinach stosunków dwustronnych — politycznych, gospodarczych, humanistycznych. Nasze kraje mają wspólne poglądy na większość problemów dnia dzisiejszego i wspólnie działają na korzyść wzmocnienia wolności, demokracji i praw człowieka”²⁶. Olexander Motsyk porównał także

²² G. Górny, *Rozdarta Ukraina*, „Przewodnik katolicki”, nr 20, 2004, dostępne: http://www.przk.pl/przewodnik.php?id_art=4133 [5.05.2007].

²³ S. Burant, dz.cyt., s. 9.

²⁴ G. Górny, dz.cyt.

²⁵ *Przemówienie ambasadora Ukrainy w Polsce Olexandra Motsyka na temat „Ukraina i Polska w Europie”*, dostępne: <http://www.ukraine-emb.pl/pl/news.php?id=260> [5.05.2007].

²⁶ Tamże.

pojednanie polsko-ukraińskie do powojennej historii narodów: francuskiego i niemieckiego, upatrując w nim podobny potencjał do harmonizacji całego regionu. Wdzięczność narodu ukraińskiego za polskie wsparcie podczas „pomarańczowej rewolucji” wielokrotnie wyrażał, pełniący od lutego 2005 do Stycznia 2007 r. funkcję ministra spraw zagranicznych Borys Tarasiuk. Pełne wzajemnych zapewnień o wadze strategicznego partnerstwa pomiędzy Kijowem a Warszawą były *de facto* wszystkie spotkania ministra Tarasiuka z jego polskimi partnerami. Na przykład podczas rozmowy z minister Anną Fotygą „Pan Tarasiuk poinformował szczegółowo polską koleżankę na temat wewnętrznej sytuacji politycznej na Ukrainie i podkreślił skłonność strony ukraińskiej do dalszej intensyfikacji partnerstwa strategicznego pomiędzy Ukrainą i Polską”²⁷. Pozytywne komentarze i oceny na przyszłość spowodowało także przyznanie Polsce i Ukrainie prawa do organizacji Euro 2012. Prezydent Wiktor Juszczenko w ten sposób odpowiedział na pytania dziennikarzy o to wydarzenie: „To będzie swoisty egzamin, sprawdzian, który pozwoli odpowiedzieć na pytanie, jakie są nasze rzeczywiste możliwości zarówno polityczne, jak i gospodarcze. Jestem przekonany, że damy sobie radę. Bardzo ważne, że Euro 2012 organizujemy wspólnie z Polską. (...) Ten, kto dobrze zna naszą historię, i ten, kto zna nasze dzisiejsze, dobrosąsiedzkie stosunki, może napisać książkę o tym, jak powinny się zachowywać wielkie narody. Ile w ostatnich latach Polacy i Ukraińcy uczynili dla pojednania! Ile trudnych spraw trzeba było rozwiązać, ile sobie wzajemnie przebaczyć, by osiągnąć ten poziom stosunków, jaki mamy obecnie!”²⁸.

Rzeczywisty stan stosunków dwustronnych

Na podstawie dwóch powyższych rozdziałów można stwierdzić, że pomiędzy Polską a Ukrainą istnieje partnerstwo strategiczne w ujęciu formalnym. Politycy obu państw dość zgodnie powtarzają oświadczenia na temat niezwykle uprzywilejowania, jakim cieszą się ich relacje oraz historycznego pojednania pomiędzy narodami. Jednakże już na tym etapie rozważań należy zaznaczyć, że w składanych deklaracjach dochodzi do pewnej dysproporcji. Ukraina ma dużo bardziej ugruntowaną pozycję w koncepcjach polskiej polityki zagranicznej, gdzie jest obiektem rozważań w ramach polityki wschodniej RP oraz Wschodniego Wymiaru polityki UE, niż *vice versa*. Pomimo określenia Warszawy jako swojego strategicznego partnera w oficjal-

²⁷ Por. Spotkanie minister Anny Fotygi z ministrem Borysem Tarasiukiem z dnia 29.08.2006 roku w Warszawie, dostępne: <http://www.mfa.gov.ua/mfa/en/news/detail/2434.htm> [5.05.2007].

²⁸ Zapis rozmowy reporterów „Rzeczypospolitej” Tatiany Serwetnyk i Piotra Kościńskiego z Prezydentem Wiktorem Juszczenką w Kijowie z dnia 27.04.2007, Archiwum wydarzeń na stronie Prezydenta Ukrainy, dostępne: <http://www.president.gov.ua/en/news/data/15380.html> [5.05.2007].

nym dokumencie *Foreign Policy Priorities of Ukraine*, dylematy polityki zewnętrznej Kijowa wciąż rozgrywają się na linii UE i NATO a Rosja i WNP, związki z Polską odrywają rolę dalszoplanową. Nie ulega jednak wątpliwości, że stan stosunków polsko-ukraińskich poprawił się znacznie od sytuacji, jaką zastała „jesień ludów”. Należy się więc zastanowić, czy na dzień dzisiejszy te sprzyjające okoliczności zostały wykorzystane na takim poziomie bilateralnych i wielostronnych relacji, aby mówić o materialnym partnerstwie strategicznym. W dokonaniu oceny współczesnych relacji pomiędzy Warszawą a Kijowem posłużą nam cechy konstytutywne partnerstwa strategicznego przedstawione już wcześniej.

Wzajemne uprzywilejowanie oraz intensyfikacja kontaktów, idące dużo dalej niż typowe stosunki z innymi podmiotami stosunków międzynarodowych czy w ramach organizacji międzynarodowych

Zimą 2004–2005 na polskich ulicach królowały pomarańczowe wstążki, a w najgorętszym okresie „rewolucji” na Ukrainie gościli między innymi ówczesny prezydent RP Aleksander Kwaśniewski, były prezydent Polski Lech Wałęsa, minister spraw zagranicznych Włodzimierz Cimoszewicz oraz polscy parlamentarzyści (głównie z Prawa i Sprawiedliwości oraz Platformy Obywatelskiej). Od tamtej pory Warszawa i Kijów utrzymują dość ożywione kontakty dyplomatyczne. Biorąc pod uwagę okres ostatnich dwóch lat (maj 2005–kwiecień 2007) szefowie polskiej i ukraińskiej dyplomacji spotkali się pięciokrotnie: trzy razy minister Borys Tarasiuk odwiedził Polskę²⁹, a dwa razy był gospodarzem spotkań ministerialnych w Kijowie³⁰. Mając świadomość, że sama ilość ministerialnych spotkań dwóch państw nie przesądza o stanie bilateralnych stosunków, można potraktować powyższe dane jako pewne odbicie intensywności polsko-ukraińskich kontaktów.

Godne zanotowania są również przypadki wybierania stolicy partnera strategicznego na miejsce pierwszej podróży zagranicznej po objęciu stanowiska. W ten sposób zachowali się między innymi: 8 lutego 2005 r. mi-

²⁹ Por. *Archiwum wydarzeń na stronie Ministerstwa Spraw Zagranicznych Ukrainy*, dostępne: <http://www.mfa.gov.ua/mfa/ua/news/detail/888.htm>, <http://www.mfa.gov.ua/mfa/en/news/detail/1869.htm> oraz <http://www.msz.gov.pl/Komunikat,dot.,wizyty,w,Polsce,Ministra,Spraw,Zagranicznych,Ukrainy,,Warszawa,,29,sierpnia,2006,r.,7411.html> [11.04.2007].

³⁰ Por. *Archiwum wydarzeń na stronie Ministerstwa Spraw Zagranicznych Ukrainy*, dostępne: <http://www.msz.gov.pl/Wizyta,Ministra,SZ,Pana,Stefana,Mellera,na,Ukrainie,w,dniach,9-10,stycznia,2006,r.,4056.html> oraz <http://www.msz.gov.pl/Wizyta,Minister,Spraw,Zagranicznych,RP,na,Ukrainie,w,dniu,8,czerwca,2006,r.,6284.html> [11.05.2007].

nister Borys Tarasiuk³¹ goszcząc w Warszawie, a w dniach 9 i 10 stycznia 2006 r. minister Stefan Meller³² przebywając w Kijowie. Jednakże 9 lutego 2006 prezydent Lech Kaczyński odwiedził, jako pierwszy Waszyngton³³, natomiast Wiktor Juszczenko, 24 stycznia 2005 r., dzień po objęciu fotela prezydenckiego udał się do Moskwy³⁴. Z kalendarza dyplomatycznych wizyt obu stron jasno wynika, że, mimo, że choć państwa darzą się wzajemnie pewnym uprzywilejowaniem, to jednak ich strategiczne cele i interesy leżą na innej szerokości geopolitycznej.

Ważną kwestią dwustronnych stosunków jest także stan traktatowy pomiędzy Polską a Ukrainą. Oba kraje łączy *Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Ukrainą o dobrym sąsiedztwie, przyjaznych stosunkach i współpracy* (podpisany w Warszawie 18 maja 1992 r.) oraz *Deklaracja Ministrów Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej i Ukrainy o zasadach kształtowania polsko-ukraińskiego partnerstwa* (podpisana w Warszawie 21 marca 1994 r.). Ponadto kraje uregulowały w umowach następujące kwestie: ochrona miejsc pamięci i spoczynku ofiar wojny, stosunki prawne na granicy, polityka wizowa i ruch graniczny, bezpieczeństwo jądrowe i radiologiczne, ochrona i zwrot dóbr kultury, zwalczanie przestępczości zorganizowanej, wzajemne dostarczanie broni oraz usług techniczno-wojskowych, współpraca w dziedzinie kultury, nauki i oświaty³⁵. Jak widać dorobek w tym zakresie jest imponujący, zważywszy na fakt, że newralgiczne sprawy delimitacji granicy czy statusu portu w Sewastopolu pomiędzy Ukrainą a Rosją wciąż nie doczekały się ostatecznego rozwiązania. Z drugiej strony pamiętać należy, że cechą charakterystyczną zawieranych pomiędzy Kijowem a Warszawą porozumień jest niewypełnianie lub tylko częściowa realizacja postanowień.

Za przejaw uprzywilejowania można również poczytać inicjatywy zorganizowania Roku Polski na Ukrainie (2004) oraz Roku Ukrainy w Polsce (2005)³⁶, które pozytywnie wpłynęły na poziom wiedzy sąsiednich narodów o sobie oraz na rozwój relacji międzyludzkich. Podobnie pozytywny wpływ

³¹ Por. *Archiwum wydarzeń na stronie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów RP*, dostępne: http://www.kprm.gov.pl/2130_13398.htm [6.05.2007].

³² Por. *Archiwum wydarzeń na stronie Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP*, dostępne: <http://www.msz.gov.pl/Wizyta,Ministra,SZ,Pana,Stefana,Mellera,na,Ukrainie,w,dniach,9-10,stycznia,2006,r.,4056.html> [6.05.2007].

³³ Por. *Archiwum wydarzeń na stronie Kancelarii Prezydenta RP*, dostępne: <http://www.prezydent.pl/x.node?id=1011848&eventId=3027069> [11.05.2007].

³⁴ Por. *Press Conference Following Russian-Ukrainian Talks*, dostępne: http://www.mid.ru/brp_4.nsf/sps/F3170F4634D111B0C3256F950032603A [11.05.2007].

³⁵ Por. *Zbiór Dokumentów z zakresu polityki zagranicznej Polski i stosunków międzynarodowych*, dostępne: <http://www.zbiordokumentow.pl/index.html> [11.05.2007].

³⁶ Por. T. Kirstajn, *Znaczenie Roku Polskiego na Ukrainie dla Polski i Ukrainy*, „Sprawy Wschodnie”, nr 2-3, 2004, s. 85-97.

na tereny przygraniczne ma współpraca w ramach dwóch Euroregionów: „Bug” (1995, Polska, Ukraina, Białoruś) i „Karpacki” (1993, Polska, Ukraina, Słowacja, Węgry, Rumunia), których zadaniem jest „organizowanie i koordynowanie współpracy gospodarczej, naukowej, ekologicznej, kulturalnej, sportowej i edukacyjnej”³⁷. Niestety w grupie 17 euroregionów, które funkcjonują na granicach Polski, dwa usytuowane na granicy wschodniej nie wypadają szczególnie imponująco w swoich osiągnięciach, szczególnie „Bug” nie wykorzystuje wystarczająco swoich możliwości.

Ważna jest również współpraca gospodarcza, która w przypadku strategicznego partnerstwa Warszawy i Kijowa, nawet biorąc pod uwagę ostatni wzrost wymiany handlowej, była zawsze „piętą achillesową”. „Wartość polskiego eksportu na Ukrainę wyniosła w 2005 r. 8,4 mld zł (o 12,6% więcej, niż w 2004 r.), co sytuowało ten kraj na dziesiątym miejscu wśród partnerów handlowych Polski. Import z Ukrainy był ponad dwukrotnie mniejszy, a jego wartość wyniosła 3,3 mld zł (o 14,5% mniej, niż w 2004r.)”³⁸. Trudno powiedzieć, aby powyższe dane świadczyły o strategicznym partnerstwie pomiędzy Warszawą a Kijowem na poziomie gospodarczym.

Dowodem na uprzywilejowanie Ukrainy w polskiej polityce jest natomiast kwestia wiz, gdyż od października 2003r. wprowadzono wzajemny obowiązek wizowy w kontaktach ze wschodnimi sąsiadami RP. „Polska wprowadziła system wizowy dla obywateli Ukrainy na zasadach szczególnych. Wizy wystawiane są nieodpłatnie, co w praktyce ma duże znaczenie dla statystycznego Ukraińca. W odpowiedzi na taką ofertę strona ukraińska w ogóle zrezygnowała z wprowadzania wiz dla Polaków”³⁹.

Trafnym odbiciem wzajemnych kontaktów polityczno-gospodarczych może być sprawa rurociągu Odessa–Brody–Płock–Gdańsk. Zbigniew Ekiert w ten sposób opisuje sytuację przed szczytem energetycznym, który odbył się 11 i 12 maja 2007r. w Krakowie: „Zainteresowanie projektem Odessa–Brody–Płock wyraziły Litwa, Białoruś, Czechy, Azerbejdżan, Kazachstan i Gruzja. Grupa robocza Ukraina–Polska–UE potwierdziła konkurencyjność oraz efektywność gospodarczą projektu zarówno dla dostawców jak i odbiorców ropy naftowej. (...) Jak zatem widać, w dniu dzisiejszym faktycznie zostały się idealne warunki realizacji projektu. Jednak, paradoksalnie, mimo ciągłych oświadczeń, pozytywnych ocen projektu, częstych wizyt i negocja-

³⁷ B. Wizimirska, *Euroregion Karpacki. Problemy funkcjonowania*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej”, 1997, s. 94.

³⁸ A. Szeptycki, *Stosunki Polski z Ukrainą*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej”, 2006, s. 137–138.

³⁹ P. Kuspyś, *Współpraca polityczna między Polską i Ukrainą*, „Przegląd Środkowoeuropejski”, nr 37, 2004, dostępne: <http://www.centraleuropeanreview.pl/numer37/5.htm> [13.05.2007].

cji, realna sytuacja nie zmieniła się i nie posunęliśmy się ani o krok do przodu. Ukraiński odcinek rury pracuje w kierunku rewersyjnym, tłocząc rosyjską ropę, choć jest to całkowitym zaprzeczeniem pierwotnych celów projektu. Na odcinku Brody–Płock nikt jeszcze nie myślał nawet o rozpoczęciu budowy”⁴⁰. Spotkanie nie zakończyło się podpisaniem wiążącej umowy, a tylko politycznej deklaracji, niemniej „uczestniczący w szczycie krakowskim prezydenci byli jednak zadowoleni z efektów rozmów. Zgodnie twierdzili, że ich deklaracja i «silne poparcie polityczne na początek» na pewno popchną prace nad projektem ropociągu. Kolejne spotkanie na ten temat zaplanowano w październiku w Wilnie”⁴¹. Cień na powyższe deklaracje kładzie aktywność Rosji; prezydent Władimir Putin w czasie spotkania krakowskiego odbył rozmowy z prezydentami Kazachstanu i Turkmenistanu dotyczące konkurencyjnego projektu budowy rurociągu, którego finalizacja uczyni budowę nitki Odessa–Brody–Płock zupełnie nieopłacalnym przedsięwzięciem.

Instytucjonalizacja wzajemnych stosunków poprzez powołanie wspólnych organów, jednostek wojskowych oraz mechanizmu regularnych spotkań na wszystkich szczeblach

W podpisany 27 kwietnia 2007r. dokumencie *Mapa drogowa Współpracy Polsko-Ukraińskiej na lata 2007–2008* prezydenci Lech Kaczyński oraz Wiktor Juszczenko zapowiedzieli „kontynuację współpracy dwustronnej w ramach dotychczasowych form dialogu polsko-ukraińskiego: Komitetu Konsultacyjnego przy Prezydentach Polski i Ukrainy, Polsko-Ukraińskiej Komisji Międzyrządowej ds. Współpracy Gospodarczej, Forum Gospodarczego Polska-Ukraina, Konferencji Wojewodów i Marszałków Województw RP oraz Przewodniczących Administracji Obwodowych i Przewodniczących Rad Obwodowych Ukrainy, Polsko-Ukraińskiej Międzyrządowej Rady Koordynacyjnej ds. Współpracy Międzyregionalnej, Polsko-Ukraińskiej Stałej Konferencji Integracji Europejskiej”⁴². Jak widać istnieje stosunkowo dużo organów koordynujących współpracę bilateralną, jednak stałym problemem jest ich aktywność, silnie powiązana z aktualną koniunkturą polityczną.

W sprawie potrzeby wprowadzenia mechanizmu regularnych spotkań wypowiedzieli się wielokrotnie politycy obu stron, niemniej do dziś, nie po-

⁴⁰ Z. Ekiert, *Odessa-Brody – Ostatnia szansa*, dostępne: http://www.e-polityka.pl/a.8396.d.60.Odessa_Brody___Ostatnia_szansa.html [9.05.2007].

⁴¹ A. Łakoma, *Polityczne poparcie to za mało, by powstał ropociąg Odessa-Brody-Gdańsk*, „Rzeczpospolita”, nr 110 z 12.05.2007.

⁴² *Mapa drogowa Współpracy Polsko-Ukraińskiej na lata 2007–2008*, dostępne: <http://www.prezydent.pl/x.node?id=1011848&eventId=11027937> [13.05.2007].

wstał żaden mechanizm regulujący wzajemne wizyty prezydentów, premierów czy poszczególnych ministrów. Można jednak uznać, że nie jest on szczególnie niezbędny, zważywszy na dość częste spotkania na wszystkich wymienionych powyżej szczeblach.

Polska i Ukraina nawiązały także współpracę wojskową oraz powołały w październiku 1995 r. (pełną gotowość operacyjną jednostka osiągnęła na początku 1999 r.) wspólną jednostkę wojskową – POLUKRBAT. „Etat Polsko-Ukraińskiego Batalionu Sił Pokojowych wynosi 754 żołnierzy, w tym 250 żołnierzy zawodowych i 504 żołnierzy służby zasadniczej. (...) Batalion przyjął jako swoich patronów hetmana Jana Karola Chodkiewicza i Piotra Kanašzewicza Sahajdacznego – dwóch wielkich wodzów obu narodów”⁴³. Najważniejsze ze sztabowych stanowisk w batalionie są zajmowane rotacyjnie, a językiem obowiązującym podczas ćwiczeń i misji jest angielski. Pierwsze zadanie bojowe POLUKRBAT wykonuje od 10 lipca 2000 r. w Kosowie. Wspólna jednostka wojskowa, dobrze wyposażona i wyszkolona oraz zdolna do wykonywania swoich zadań w ramach NATO to jeden z największych argumentów za uznaniem polsko-ukraińskiego partnerstwa strategicznego za rzeczywistość.

Zaniechanie działań niezgodnych z celami strategicznymi partnera

Burzliwą sprawą we wzajemnych kontaktach było wprowadzone w marcu 2006 r. ukraińskie embargo na polskie mięso. Sprawa była o tyle drażliwa, że od 2005 r. na tym samym tle trwają spięcia na linii Warszawa–Moskwa. Wobec trudnego do rozwikłania sporu pomiędzy dwoma partnerami strategicznymi Kijowa, wprowadzenie embarga godzi niewątpliwie nie tylko w polskie ubojnie i masarnie, ale także w lansowaną w deklaracjach polsko-ukraińską przyjaźń. Wydawało się, że kwestię udało się pomyślnie zakończyć w lutym 2007 r., kiedy to strona ukraińska wycofała wszystkie swoje wcześniejsze zarzuty i odwołała zakaz wobec wszystkich dwudziestu trzech zakładów⁴⁴. Jednakże problem powrócił: „13 kwietnia rząd Ukrainy wprowadził tymczasowy zakaz importu mięsa i wyrobów mięsnych, który ma obowiązywać do 1 września 2007 r. Rządowe rozporządzenie doty-

⁴³ Strona internetowa Ministerstwa Obrony Narodowej, dostępne: http://www.mon.gov.pl/strona.php?idstrona=44&idn=1_7_3_3 [14.04.2007].

⁴⁴ Por. Strona internetowa Ministerstwa Gospodarki, dostępne: <http://www.mgip.gov.pl/Wiadomosci/Handel/ukraina+znosi+embargo.htm> [13.05.2007].

czy importu z wszystkich krajów i nosi znamiona ewidentnego protekcjonizmu na rzecz krajowych producentów”⁴⁵.

Dysonans w polityce zagranicznej Kijowa pokazują niespójne deklaracje Wiktora Juszczenzi oraz Wiktora Janukowicza odnośnie rozmieszczenia elementów amerykańskiej tarczy antyrakietowej na terytorium Polski i Czech. W wypowiedziach prezydenta można znaleźć poparcie dla projektu, który znajduje się w gestii żywotnych interesów Polski, natomiast premier niejednokrotnie pozwalał sobie na krytykę projektu oraz przychylenie się do rosyjskich obaw w tej kwestii⁴⁶. Brak jednoznacznego poparcia dla współpracy polsko-amerykańskiej jest nie tylko zaprzeczeniem „euroatlantyckiego wyboru” Ukrainy, ale także wspólnoty celów i lojalności pomiędzy Kijowem a Warszawą.

Równoprawna pozycja stron, bez znamion dominacji jednej z nich

Można śmiało powiedzieć, że w stosunkach polsko-ukraińskich nie występują oznaki dominacji jednego z partnerów. Pomimo dużych różnic w rozwoju obu krajów politycy przykładają szczególną uwagę do dialogu na zasadzie równorzędności. Stanowi to odróżnienie od relacji, jakie łączą Ukrainę z Rosją czy Polskę ze Stanami Zjednoczonymi, które dość wyraźnie opierają się na dominacji jednej strony. Patrząc z tej perspektywy na partnerstwo strategiczne pomiędzy Polską a Ukrainą trzeba powiedzieć, że podstawy do prawdziwie równoprawnych stosunków są tu solidniejsze niż w podanych wyżej przykładach.

Wspólnota celów strategicznych w obrębie bezpieczeństwa i polityki zagranicznej, prowadząca do koordynacji poczynań w tych sferach

Celowo wspólnota priorytetów polityki zagranicznej zostanie omówiona na końcu, gdyż w mojej opinii jej brak dyskwalifikuje twierdzenie, że pomiędzy Polską a Ukrainą istnieje rzeczywiste partnerstwo strategiczne. Niemożliwym jest skuteczne budowanie partnerstwa strategicznego z jakimkolwiek innym podmiotem stosunków międzynarodowych bez jasnego określenia własnych geopolitycznych priorytetów, czego — według większości

⁴⁵ Kolejna bariera dla eksporterów mięsa na Ukrainę, „Tydzień na Wschodzie”, nr 7 z 18.04.2007, dostępne: <http://www.osw.waw.pl/pub/BiuletynOSW/2007/04/070418/TnW02.htm#1> [13.05.2007].

⁴⁶ Premier łagodzi sprzeciw wobec „tarczy antyrakietowej”, „Tydzień na Wschodzie”, nr 3 z 21.03.2007, dostępne: <http://www.osw.waw.pl/pub/BiuletynOSW/2007/03/070321/TnW03.htm#1> [13.05.2007].

analityków – Kijów dotąd nie uczył. Zawieszenie polskiej polityki zagranicznej pomiędzy USA a UE prowadzi niekiedy do pewnych niesnasek nawet w dość homogenicznym pod względem wartości i priorytetów w polityce światowej środowisku euroatlantyckim. Trudno więc oczekiwać, że Ukraina o dość słabej pozycji międzynarodowej będzie w stanie skutecznie pogodzić partnerstwo z Rosją, USA i Polską. Do momentu, w którym ukraińskie elity polityczne nie przeprowadzą wewnętrznych reform, które są ściśle sprzężone z kierunkami polityki zewnętrznej, partnerstwo strategiczne pomiędzy Kijowem a Warszawą nie wyjdzie poza deklaracje i przyjazne gesty.

Z drugiej strony nie należy zaprzeczać pozytywnym przemianom, jakie dokonały się we wzajemnych relacjach po 1989 r. Szczególne znaczenie ma pojednawczy dialog w sprawach trudnej historii, który doprowadził do pomyślnego zakończenia nabrzmiałego sporu wokół Cmentarza Łyczakowskiego oraz innych miejsc pamięci po obu stronach granicy. Ostatnie *Wspólne oświadczenie Prezydenta RP i Prezydenta Ukrainy z okazji 60-tej rocznicy Akcji „Wisła”*⁴⁷ czy ożywiona działalność nastawionych na pojednanie organizacji pozarządowych (naukowych, kulturalnych, ekonomicznych) jest kolejnym dowodem na to, jak dalece te dwa narody potrafiły przezwyciężyć wzajemne uprzedzenia.

Przykładem współpracy pomiędzy krajami jest i będzie organizacja Piłkarskich Mistrzostw Europy w 2012 r. Tak duże przedsięwzięcie sportowe wymusi na partnerach szereg porozumień w zakresie gospodarki, szczególnie komunikacji, oraz przyniesie im wymierne korzyści finansowo-społeczne. Być może EURO 2012 będzie wystarczającym zastrzykiem dla ukraińskiej gospodarki, aby ostatecznie przekonać społeczeństwo do reform i porzucenia sowieckich sentymentów.

Reasumując współczesne stosunki polsko-ukraińskie określiłabym jako bardzo dobre, perspektywiczne oraz istotne dla całości polityk zagranicznych obu państw, niemniej nie zasługują one w mojej ocenie na miano partnerstwa strategicznego.

LUCYNA OSIŃSKA

⁴⁷ *Wspólne oświadczenie Prezydenta RP i Prezydenta Ukrainy z okazji 60-tej rocznicy Akcji „Wisła”*, dostępne: <http://www.prezydent.pl/x.node?id=1011848&eventId=11027937> [13.05.2007].

Polish and Ukrainian understanding of the strategic partnership between Warsaw and Kiev

This article is supposed to reveal Ukrainian and Polish specificity of understanding of the notion: strategic partnership through the studies of the priorities of the two countries' foreign policies. Secondly, it covers the question of Polish-Ukrainian relations in the term of strategic partnership.

Strategic partnership can be understood formally and substantively. The first meaning arises as a result of various declarations made by political leaders expressing the will of joining their states by a sort of special attachment. The second one concerns current relations between the states and is composed of five constitutive attributes: mutual preference and intensification of contacts, definitively more intensive than typical relations with other countries; formalising mutual relations by establishing bilateral institutions, joint military units and regular meetings on all governmental levels; dedication to common goals in the scope of foreign affairs, leading to higher integrity; refraining from acting against partner's strategic aims and equal status of partners. Analysing the priorities of Polish foreign policy, it is possible to observe that since 1989 Warsaw has been permanently struggling to become an equal member of the Euro-Atlantic community (NATO, UE) and to develop strategic partnership with the most influential states (USA, FRG, France). Furthermore, strategic relations with neighbours, especially Ukraine, remain Poland's high priorities. It is important to notice that Warsaw attaches visibly greater importance to this bond than Kiev, balancing between the West and the East, does.

As far as substantive strategic partnership is concerned, it must be affirmed that only few of the five constitutive attributes are fulfilled. Certainly, the mentioned countries maintain intensive diplomatic relations on all governmental levels and frequently demonstrate mutual preference. Unfortunately, despite gestures of friendship, still only a few mutual projects, especially in the fields of economy and power industry, are conducted. There are comparatively many Polish-Ukrainian institutions and a military unit: POLUKRBAT. On the other hand, several examples of acting against partner's strategic aims can be found.

However the lack of foreign policies' integrity disqualifies the authentic strategic partnership between Poland and Ukraine, there is no point of denying all positive changes. The reconciliation after many years of tragic history is a valuable success of both governments. To conclude, present Polish-Ukrainian relations ought to be defined as plenty of prospects for the future, but not to such an extent which would allow us to call them strategic partnership.